



Sygn. akt IV CSK 196/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSA Agata Zając (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa (...) Zakładu Ubezpieczeń Spółki Akcyjnej w W.
przeciwko J. R.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 24 lutego 2017 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 11 grudnia 2015 r., sygn. akt I ACa (...),

I. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym - w części zmieniającej wyrok Sądu Okręgowego w S. co do kwoty 13 349,57 (trzyście tysięcy trzysta czterdzieści dziewięć 57/100) zł, co do odsetek od kwoty 78 349, 57 (siedemdziesiąt osiem tysięcy trzysta czterdzieści dziewięć 57/100) zł oraz co do rozstrzygnięcia o kosztach procesu i w punkcie drugim i sprawę w tym zakresie przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...) wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego;

II. oddala skargę kasacyjną w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

Pozwem z 16 lutego 2015 r. (...) Zakład Ubezpieczeń S.A. w W. wniósł o zasądzenie od poznanego J. R. kwoty 78 349,57 zł z ustawowymi odsetkami od 20 lutego 2014 r., obejmującej należność główną w kwocie 67 157,30 zł oraz skapitalizowane odsetki od kwoty głównej za okres od 18 października 2013 r. do 19 lutego 2015 r. w kwocie 11 192,27 zł, wskazując jako podstawę żądania art. 43 ust. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.). Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z 7 maja 2015 r. oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 20 kwietnia 1999 r. pozwany J. R. został uznany winnym tego, że w dniu 27 grudnia 1997 r. około godz. 2.30 na drodze nr (...) w J. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki Polonez nie zachował należytej ostrożności podczas omijania pieszego A. T., potrącił go, a następnie pojazdem tym uderzył w przydrożne drzewo, w wyniku czego A. T. poniósł śmierć na miejscu, zaś pasażerowie samochodu doznali obrażeń ciała, po czym zbiegł z miejsca wypadku (przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 k.k.). Śmierć A. T. nastąpiła na miejscu zdarzenia w przeciągu kilku minut, przyczyną był silny uraz klatki piersiowej z całkowitym, poprzecznym pęknięciem tętnicy głównej w jej odcinku piersiowym i masywnym krwotokiem do lewej jamy opłucnowej.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2013 r. wydanym w sprawie I C .../12 Sąd Rejonowy w S. zasądził od powoda (...) Zakładu Ubezpieczeń S.A. w W. na rzecz R. T. kwotę 35 000 zł z odsetkami od 9 lutego 2012 r. do dnia zapłaty i na rzecz S. T. kwotę 30 000 zł z odsetkami od 13 lutego 2013 r. do dnia zapłaty, jako zadośćuczynienie z tytułu śmierci syna. Zasądzone kwoty zostały wypłacone.

W dniu 4 października 2013 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 67 157,30 zł tytułem zwrotu spełnionego świadczenia.

Sąd Okręgowy uznał, że podstawą rozstrzygnięcia są przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, zaś zgodnie z § 33 tego rozporządzenia ubezpieczycielowi przysługuje roszczenie o zwrot wypłaconego odszkodowania wówczas, gdy kierujący wyrządził szkodę umyślnie lub w stanie nietrzeźwości. Wobec ustaleń prawomocnego wyroku skazującego wiążących zgodnie z art. 11 k.p.c. sąd cywilny, w sprawie niniejszej nie zachodzą wskazane w § 33 rozporządzenia przesłanki powstania roszczenia regresowego. Sąd Okręgowy nie znalazł też podstaw do zastosowania § 27 wskazanego wyżej rozporządzenia wskazując, że zachowanie kierującego pojazdem, który zbiegł z miejsca zdarzenia i nie dopełnił obowiązków określonych przepisami § 23 rozporządzenia, nie miało wpływu na powstanie szkody ani jej rozmiar, skoro śmierć A. T. nastąpiła w ciągu kilku minut na skutek przerwania tętnicy głównej.

Na skutek apelacji powoda, Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 11 grudnia 2015 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego i zasądził od pozwanego na rzecz powoda 78 349,57 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 lutego 2014 r. do dnia zapłaty oraz zasądził 7 535 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i kwotę 6 618 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

Podzielając i przyjmując za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny uznał za zasadny zarzut naruszenia art. 159 § 1 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych poprzez jego niezastosowanie, wskazując, że skoro uprawnieni zgłosili swoje roszczenia dopiero w 2008 r., to ten dzień należy uznać za wszczęcie postępowania dotyczącego roszczeń odszkodowawczych w rozumieniu tego przepisu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w sytuacji, gdy postępowanie likwidacyjne zostało wszczęte już pod rządami nowej ustawy, to jej przepisy powinny znaleźć zastosowanie w niniejszej sprawie.

Podstawą roszczeń regresowych powoda jest więc w ocenie Sądu Apelacyjnego art. 43 pkt 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, a skoro pozwany zbiegł z miejsca zdarzenia, ubezpieczyciel może dochodzić zwrotu wypłaconych na rzecz uprawnionych odszkodowań. Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w całości i podnosząc zarzuty:

1. naruszenia prawa procesowego, tj. art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. wskutek rozpoznania jedynie zarzutów apelacji, a nie ponownego rozpoznania sprawy w postępowaniu apelacyjnym, o czym świadczy brak samodzielnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie i zaniechanie ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, skutkujące dowolnym przyjęciem, że „powodowi, jako ubezpieczycielowi OC sprawcy szkody, uprawnieni zgłosili swoje roszczenia dopiero w 2008 r. i ten dzień należy uznać za wszczęcie postępowania” oraz całkowite zaniechanie odniesienia się do dowodów z dokumentów złożonych przy pozwie;

2. naruszenia prawa materialnego poprzez:

- oczywiście niewłaściwe zastosowanie art. 43 pkt 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wskutek bezzasadnie pominiętego art. 3 k.c. w zw. z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.,

- bezzasadną odmowę zastosowania rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, obowiązującego w dacie wypadku,

- bezzasadne pominięcie w ocenie prawnej art. 118 k.c. w związku z zarzutem przedawnienia kwoty 2 157 zł wypłaconej uprawnionym w maju 2008 r. tytułem uzupełnienia odszkodowania,

- błędną wykładnię art. 482 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. przez przyjęcie, że wierzyciel od zaległych odsetek może żądać odsetek za opóźnienie nie tylko przed wytoczeniem o nie powództwa, ale również przed ich powstaniem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie pojawiło się istotne zagadnienie dotyczące zastosowania właściwych przepisów - z punktu widzenia zasad intertemporalnych - jako podstawy roszczenia o zwrot wypłaconego odszkodowania, przysługującego ubezpieczycielowi, który w ramach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wypłacił świadczenia na rzecz poszkodowanych, w stosunku do kierującego pojazdem, będącego sprawcą zdarzenia objętego ubezpieczeniem.

Obowiązujące w dacie zdarzenia - wypadku komunikacyjnego z dnia 27 grudnia 1997 r. - przepisy § 33 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, określającego przesłanki powstania po stronie ubezpieczyciela roszczenia w stosunku do kierującego pojazdem, nie przewidywały bowiem roszczenia ubezpieczyciela w wypadku, gdy kierujący pojazdem zbiegł z miejsca przestępstwa, przesłanka ta została zaś wprowadzona w § 33 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310) oraz w art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.). Przysługujące z mocy wskazanych wyżej przepisów ubezpieczycielowi roszczenie zwrotne należy odróżnić od regresu ubezpieczeniowego uregulowanego przepisami art. 828 k.c.

Regulacja art. 828 k.c. jednoznacznie określa, że z chwilą wypłaty odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia mienia na ubezpieczyciela przechodzi z mocy prawa roszczenie ubezpieczającego wobec osoby trzeciej

odpowiedzialnej za wyrządzoną szkodę, co wskazuje na przyjętą przez ustawodawcę konstrukcję art. 518 § 1 pkt 4 k.c. wstąpienia z mocy ustawy w prawa zaspokojonego wierzyciela. Zgodnie zaś z utrwalonym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa realizacja nabytego prawa zakłada wykonywanie go na takich warunkach, na jakich przysługiwało ono poprzednikowi. Na podstawie art. 828 k.c. na ubezpieczyciela przechodzi zatem wierzytelność powstała w chwili wyrządzenia szkody przysługująca osobie objętej ochroną ubezpieczeniową w stosunku do osoby trzeciej, zaś regres spełnia przede wszystkim funkcję kompensacyjną, umożliwiającą ubezpieczycielowi odzyskanie wypłaconego odszkodowania od sprawcy szkody.

Roszczenie zwrotne ubezpieczyciela w ramach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest określane jako regres nietypowy, gdyż przysługuje przeciwko kierującemu pojazdem mechanicznym, którym najczęściej jest ubezpieczający. Przyznanie ubezpieczycielowi w ramach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenia regresowego na zasadach określonych w art. 828 k.c. byłoby sprzeczne z celem tej umowy, jakim jest ochrona osób objętych ubezpieczeniem, w tym także ochrona ubezpieczającego - kierującego pojazdem mechanicznym przed roszczeniami osób poszkodowanych ruchem tego pojazdu, gdyż w takim wypadku ciężar naprawienia szkody spoczywałby ostatecznie na osobie objętej ochroną ubezpieczeniową.

Z tych względów regulacje prawne dotyczące roszczenia zwrotnego ubezpieczyciela, który spełnił swoje świadczenia wynikające z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, przyznają to roszczenie tylko w ściśle określonych wypadkach, uzasadnionych szczególnie nagannym zachowaniem sprawcy szkody. W wypadku roszczenia zwrotnego mniejsze znaczenie ma więc jego funkcja kompensacyjna, silnie zaś widoczna jest funkcja prewencyjno-wychowawcza i represyjna.

Przepisy dotyczące roszczenia zwrotnego - zarówno § 33 rozporządzenia, jak i art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych - wskazują na przysługujące ubezpieczycielowi uprawnienie do dochodzenia zwrotu wypłaconego

odszkodowania, nie zaś na nabycie roszczenia, które przysługiwało poszkodowanemu w stosunku do sprawcy szkody.

Nie ma też podstaw do uznania, że roszczenie zwrotne ubezpieczyciela wynika z samej umowy ubezpieczenia.

Zawarcie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych tworzy stosunek prawny ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmujący nie tylko strony tej umowy, ale każdego kierującego pojazdem i każdego poszkodowanego w wypadku komunikacyjnym spowodowanym ruchem tego pojazdu.

Skoro celem tej umowy jest przejęcie przez ubezpieczyciela obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej ruchem pojazdu, zatem sprzeczne z umową byłoby założenie, że ubezpieczyciel może domagać się zwrotu spełnionego świadczenia od osoby objętej ochroną wynikającą z zawartej umowy.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 10 listopada 2005 r. III CZP 83/05 (OSNC 200/9/147), przewidziane w § 33 rozporządzenia z dnia 9 grudnia 1992 r., a obecnie w art. 43 ustawy ubezpieczeniowej, roszczenie z regresu nietypowego nie wynika z umowy ubezpieczenia, lecz jest roszczeniem autonomicznym, przyznanym ubezpieczycielowi na podstawie szczególnego przepisu prawa. Nie jest zatem roszczeniem umownym, lecz roszczeniem szczególnym, przysługującym ex lege. Wprawdzie roszczenie to jest powiązane z umową ubezpieczenia w tym sensie, że jego powstanie związane jest z faktem wcześniejszego zawarcia tej umowy i zapłatą, w jej wykonaniu, świadczenia odszkodowawczego, jednak nie można uznać, że na podstawie art. 56 k.c. umowa ubezpieczenia wywołuje z mocy prawa skutek w postaci powstania roszczenia z regresu nietypowego. Zdaniem Sądu Najwyższego wyrażonym w przytoczonej uchwale, umowa ubezpieczenia co najwyżej poprzedza powstanie tego roszczenia zupełnie od niej odrębnego, wykreowanego przez ustawę i uwarunkowanego zajściem szczególnych przyczyn określonych w ustawie.

Roszczenie regresowe jest zatem roszczeniem autonomicznym, przyznanym ubezpieczycielowi na podstawie szczególnego przepisu prawa, które z mocy prawa powstaje z chwilą wypłaty odszkodowania.

Koniecznym warunkiem postania roszczenia jest dokonanie wypłaty odszkodowania, powodujące wygaśnięcie wierzytelności poszkodowanego i powstanie - w jedynie ściśle określonych przez ustawodawcę okolicznościach - roszczenia zwrotnego, które nie mogłoby powstać, gdyby nie szczególny przepis, taki jak art. 43 ustawy ubezpieczeniowej. Powstanie roszczenia ubezpieczyciela nie jest skutkiem samego zawarcia umowy ubezpieczenia, której cel sprzeciwia się przyjęciu jako zasady regresu po stronie ubezpieczyciela, ale powstaje z mocy szczególnego przepisu jako roszczenie zależne od woli ubezpieczyciela, który może dochodzić wypłaconego odszkodowania tylko w warunkach wskazanych w ustawie.

Z tych względów Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 listopada 2012 r. III CZP 61/12 (OSNC 2013, nr 4 poz. 47) uznał, że roszczenie zwrotne przewidziane w art. 43 ustawy ubezpieczeniowej nie może być dochodzone od spadkobierców kierującego pojazdem, jeżeli wypłata odszkodowania nastąpiła po jego śmierci.

Skoro roszczenie zwrotne powstaje z chwilą wypłaty odszkodowania, zasadność roszczenia ubezpieczyciela powinna podlegać ocenie na podstawie przepisów obowiązujących w tej dacie.

Nie ma podstaw do uznania, jak wskazał Sąd Apelacyjny, że decydujące znaczenie ma data wszczęcia postępowania

Stanowisko to wynika z błędnego zastosowania art. 159 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, który to przepis dotyczy roszczeń odszkodowawczych, nie zaś roszczeń zwrotnych przysługujących ubezpieczającemu z mocy przepisów szczególnych.

Dla oceny zasadności roszczeń powoda decydujące znaczenie ma więc ustalenie, w jakiej dacie doszło do wypłaty świadczeń, których zasądzenia od kierującego pojazdem domaga się powód, zaś ocena ta powinna być dokonana na podstawie przepisów obowiązujących w dacie każdorazowej wypłaty świadczenia. Data wypłaty świadczeń odszkodowawczych będzie też miała istotne znaczenie przy ocenie zasadności zarzutu pozwanego co do przedawnienia roszczenia. Za zasadne należy bowiem uznać zarzuty skargi kasacyjnej w zakresie,

w jakim skarżący wskazuje na pominięcie przez sąd drugiej instancji podnoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia.

W kwestii przedawnienia roszczenia zwrotnego wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 10 listopada 2005 r. III CZP 83/05 (OSNC 2006/9/147) stwierdzając, że roszczenie to ulega przedawnieniu w terminie wskazanym w art. 118 in fine k.c. i jednoznacznie wyłączając możliwość zastosowania w tym zakresie zarówno art. 442 k.c., jak i art. 819 § 1 k.c., z uwagi na szczególny charakter roszczenia stanowiącego regres nietypowy, przysługującego ex lege i nie należącego do roszczeń umownych.

Skoro roszczenie zwrotne ubezpieczyciela powstaje z chwilą wypłaty odszkodowania poszkodowanemu, ta data będzie decydująca dla oceny w jakim terminie roszczenie to - nie będące roszczeniem terminowym - stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął w najwcześniejszym możliwym terminie czynności zmierzające do postawienia roszczenia wymagalności. Zgodnie bowiem z art. 120 § 1 zd. 2 k.c. od dnia, w którym roszczenie bezterminowe stałoby się najwcześniejszym wymagalne biegnie termin przedawnienia, wskazany w art. 118 in fine k.c.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

jw

r.g.